

Oświadczenie

W 38 rocznicę ogłoszenia stanu wojennego Stowarzyszenie Godność, zrzeszające byłych członków Solidarności, działaczy opozycji antykomunistycznej, więźniów politycznych z lat 1981-89 oraz żołnierzy podziemnych wydawnictw, wyraża głęboki szacunek dla wszystkich naszych rodaków, którzy podjęli walkę z brutalną opresją komunistycznej władzy. Szczególna cześć i pamięć należy się ofiarom tego okresu - zabijanym, kaleczonym i pozbawianym zdrowia, aż do ostatnich dni „komuny”, czego dobitnym przykładem były męczeńskie śmierci kapelanów „S” - księży . Popieuszki, Zycha, Niedzielaka i Suchowolca. Te zbrodnie, jak i wiele innych, nie zostały do dziś rozliczone.

Stowarzyszenie Godność, nie ufając umowie zawartej w Magdalence i przy Okrągłym Stole, od 26 lat konsekwentnie domagało się ukarania winnych komunistycznych zbrodni. Domagało się też usunięcia z wymiaru sprawiedliwości wolnej Polski osób, które sprzeniewierzyły się misji swego zawodu, biorąc udział w procesach politycznych w PRL. Ten postulat, zwłaszcza w odniesieniu do części obecnego środowiska sędziowskiego i prokuratorskiego, jest niestety nadal aktualny. Dlatego dziś, stanowczo, z miejsca uświęconego krwią niewinnych robotników, podnosimy go ponownie. A występujemy tu jako rzecznicy godności i sprawiedliwości wszystkich ofiar komunistycznego systemu..

Prawnicy skompromitowani współpracą z totalitarnym systemem powinni odejść z pełnionych funkcji. Dlatego z uznaniem przyjmujemy wszelkie działania obecnych władz ustawodawczych i wykonawczych zmierzające do naprawy władzy sądowniczej w Polsce.

Sojusznikiem sprawiedliwości jest pamięć, w tym pamięć historyczna. Wobec jej braku rodzi się zakłamanie, a w konsekwencji przyzwolenie na poddaństwo. Stąd krótka droga do niesprawiedliwości między narodami i państwami. Polscy stoczniovcy, portowcy, górnicy hutnicy i opozycjoniści mieli tego świadomość i nie chcieli być niewolnikami Związku Sowieckiego... Okazuje się, że inaczej uważa dziś przewodniczący SLD, wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty, i jemu podobni, którzy oświadczają, że... ZSRR był naszym wyzwolicielem, a wraz z nim wyzwalał nas Wojciech Jaruzelski. W miejscu, gdzie stoimy, słowa te wywołują szczególne oburzenie. Dlatego uważamy, że Włodzimierz Czarzasty nie ma ani wiedzy, ani kwalifikacji moralnych do pełnienia funkcji wicemarszałka Sejmu RP i powinien zostać z niej odwołany.

W ostatnim czasie nastąpił skandaliczny postęp rekomunikacji naszego życia publicznego. Wcześniej Platforma Obywatelska, szukająca sojuszników do walki z rządem, dopuściła słabnących postkomunistów do głosu. Wprowadziła na listy do Parlamentu Europejskiego

byłych wysokich funkcjonariuszy PZPR, a ostatnie wybory do Sejmu tylko to potwierdziły. Dowodem tego trendu były także wystąpienia samorządów miast (Warszawa, Gdańsk, Białystok, Żyrardów), rugujących z nazw ulic bohaterów polskiej niepodległości. Ze środowisk lewicowych i lewackich trwają nadal nieustające ataki na Kościół oraz instytucję rodziny...

Nie zgadzamy się na odradzanie się sił oraz ideologii, które nigdy nie służyły Polsce. Przestrzegamy przed niszczeniem pamięci i wartości, które budowały naszą tożsamość, dzięki której istniejemy jako naród i państwo. Protestujemy przeciw manipulowaniu historią i przeciw walce politycznej prowadzonej za każdą cenę, m.in. kosztem szacunku dla ofiar Grudnia '70 oraz stanu wojennego '81. My tu obecni w 30-tą rocznicę upadku komuny nadal musimy stać obronie ideałów Solidarności.

Gdańsk, 13 grudnia 2019 r.

Stanisław Fudakowski, sekretarz
Andrzej Osipów, wiceprezes
Czesław Nowak, prezes